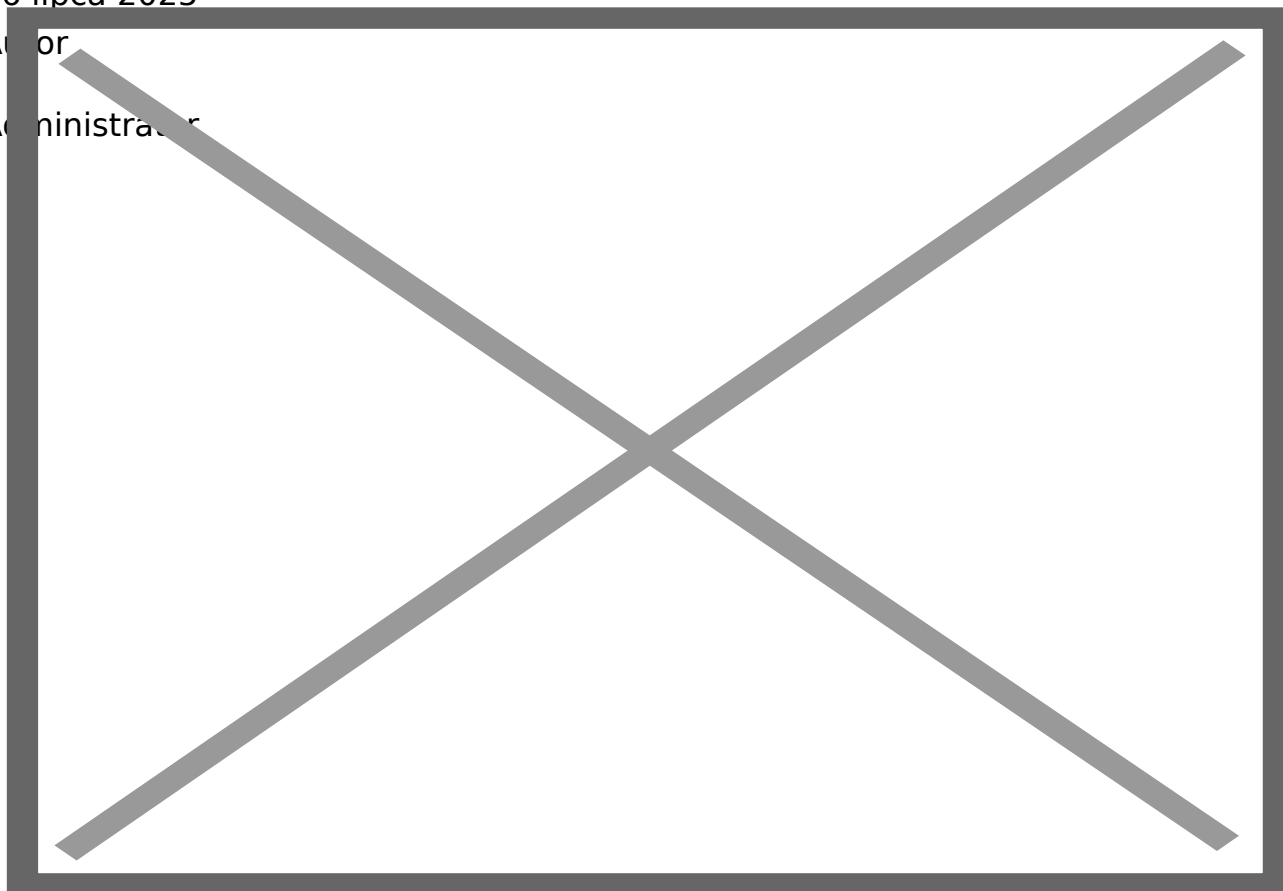


Data publikacji

16 lipca 2025

Autor

Administrator



W dniach 12-16 lipca Pszczyna dołączyła do ogólnopolskiego projektu Centrum Archiwistyki Społecznej „Pamięciownik”, stając się kolejnym miejscem na mapie wspomnień, lokalnych opowieści składających się na historię Pszczyny. Przez pięć dni na parkingu przy Pszczyńskim Centrum Kultury mieszkańcy dzielili się swoimi wspomnieniami, zdjęciami i refleksjami, które wspólnie stworzyły wyjątkową, żywą wystawę. Pszczyna stała się jednym z pięciu miast wybranych spośród ponad 50 zgłoszeń.

Mobilny pawilon pozwolił na zebranie materiałów, które staną się teraz częścią społecznego archiwum miasta. Nie chodziło o to, żeby zebrać miliony zdjęć. Chodziło o to, żeby zdjęcia były wyjątkowe. Żeby dać załazek temu, co może powstać - archiwum społecznemu „Pszczynska Opowieść”. Żeby pokazać, że potrafimy się dzielić swoją historią.

Do „Pamięciownika” zaglądały osoby w różnym wieku - choć najliczniejszą grupą byli seniorzy, odwiedzały pawilon również dzieci z rodzicami, którzy cierpliwie tłumaczyli, jakie miejsca lub osoby pojawiają się na zdjęciach. Wpadały nawet psy - spacerując ze swoimi właścicielami, trafiały do pawilonu pełnego wspomnień. Niektórzy zaglądali z ciekawości, by następnego dnia wrócić ze zdjęciami. Wielu odwiedzających wracało kilkakrotnie - czasem z kolejnymi materiałami, czasem tylko po to, by sprawdzić, co nowego pojawiło się na osi czasu.

Pamięciownik był otwarty dla wszystkich, a każdej wizycie towarzyszyło mnóstwo emocji. Były łzy wzruszenia, były łzy radości. Były historie, które przez lata czekały w głębi szuflad i pudeł, aż znajdzie się dla nich miejsce i słuchacze. Czas przestawał mieć znaczenie - zarówno goście, jak i osoby obsługujące wystawę wykazywały się ogromną dążą cierpliwości, empatii i zrozumienia. Najpiękniejsze momenty? Te, kiedy odwiedzający odnajdywali siebie lub swoich bliskich na zdjęciach przyniesionych przez innych. Dopisywali wtedy własne wspomnienia, poszerzając wspólną narrację.

- Projekt Pamięciownik to niezwykle cenna inicjatywa, która pokazała, jak ogromną siłę mają wspomnienia mieszkańców. Przez pięć dni mogliśmy nie tylko posłuchać historii naszych sąsiadów, ale też wspólnie stworzyć coś trwałego - społeczne archiwum Pszczyny, które będzie służyć kolejnym pokoleniom - podkreśla zastępca burmistrza **Magdalena Czarnecka**.

Projektowi towarzyszyły również wartościowe inicjatywy. Codziennie wieczorem w pawilonie prezentowany był film „Pszczyna w kadrach”, zawierający subiektywny wybór fotografii i fragmentów nagrań dokumentujących historię miasta. W Pszczyńskim Centrum Kultury odbyły się warsztaty, m.in. „Moja historia, moje miasto”, podczas których Renata Botor-Pławecka - autorka książek i wieloletnia dziennikarka - mówiła o sztuce opowiadania lokalnych dziejów.

Nie zabrakło też spaceru historycznego, poprowadzonego przez dr. Sławomira Pastuszkę - historyka-judaistę i opiekuna cmentarzy żydowskich. Spacer zatytułowany „Historia pewnej rodziny” opowiadał losy rodu Salomona Isaaka i stał się pretekstem do rozmowy o wielokulturowości oraz przemianach społecznych Pszczyny.

Dużym zaskoczeniem była obecność mediów - odwiedziła nas telewizja TVP3, relacje pojawiły się w „Teleexpressie”, a wydarzenie było transmitowane i komentowane przez Centrum Archiwistyki Społecznej. Odwiedzili nas też przedstawiciele Fundacji „Memo” prowadzącej m.in. Archiwum Gminy Andrychów oraz Archiwum Nowicy-Przysłup.

Zwieńczeniem projektu był finał, podczas którego wspólnie podsumowano zebrane materiały. Wystawa stworzona przez mieszkańców Pszczyny stanie się początkiem społecznego archiwum.

*- Mam nadzieję, że to dopiero początek. Że ten projekt będzie inspiracją do dalszego zbierania wspomnień, rozwijania społecznego archiwum i budowania mostów między pokoleniami. Bo historia Pszczyny to nie tylko daty i fakty - to przede wszystkim ludzie i ich opowieści - zaznacza **Beata Sarnecka-Uziałko**, miejska konserwator zabytków.*

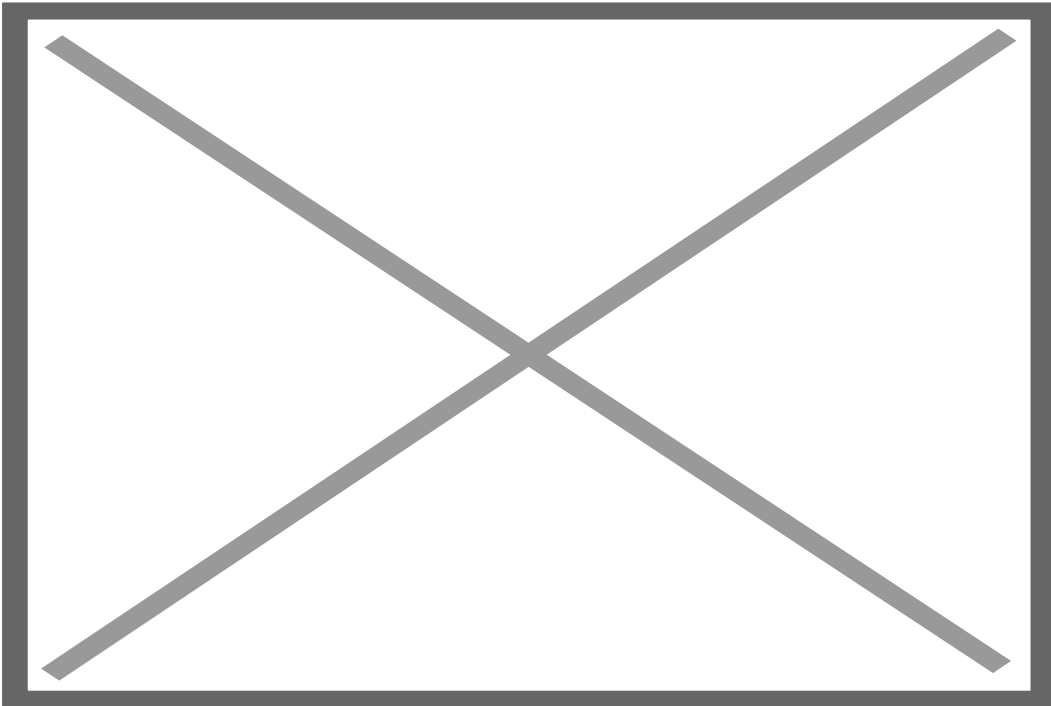
*- Korzystając z okazji, chciałabym podziękować wszystkim mieszkańcom, którzy zechcieli podzielić się częścią siebie - swoimi historiami, fotografiami, emocjami. Dzięki Wam Pamięciownik nabrał prawdziwego życia. Dziękuję także partnerom projektu, prowadzącym warsztaty i wszystkim osobom zaangażowanym w jego organizację - dodaje **Beata Sarnecka-Uziałko**.*

Korzystając z okazji, zachęcamy również do odwiedzin i uczestnictwa w grupie na Facebooku <https://www.facebook.com/groups/historiapszczyny>





•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



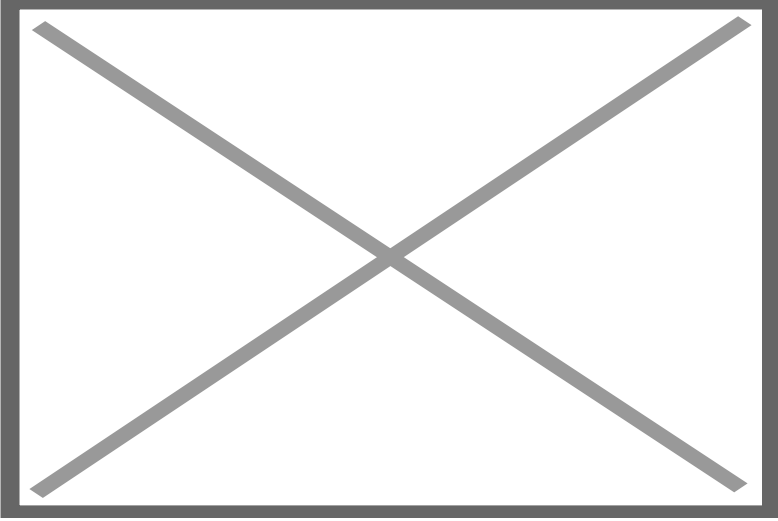
•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



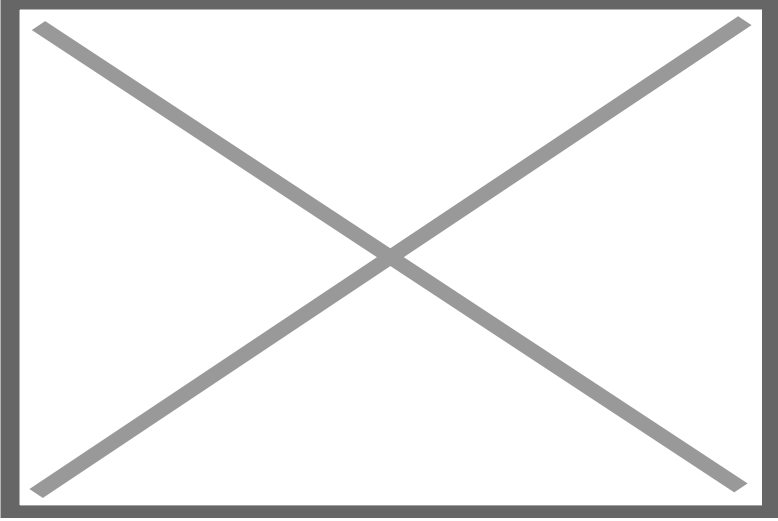
•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



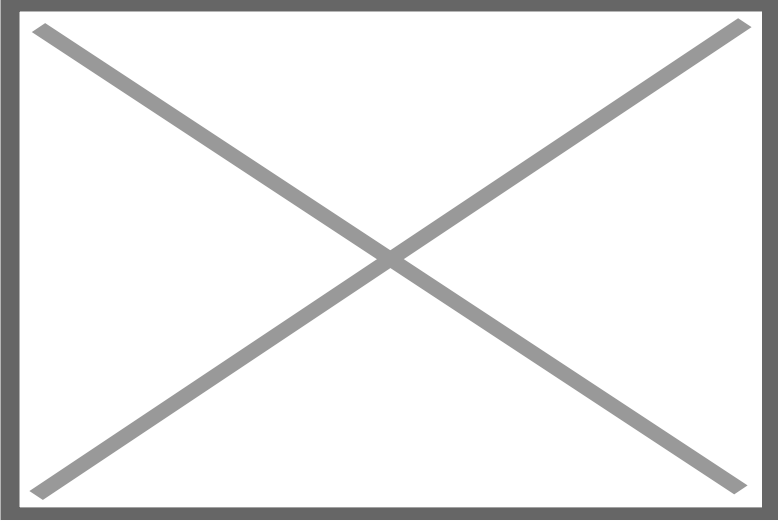
•



•



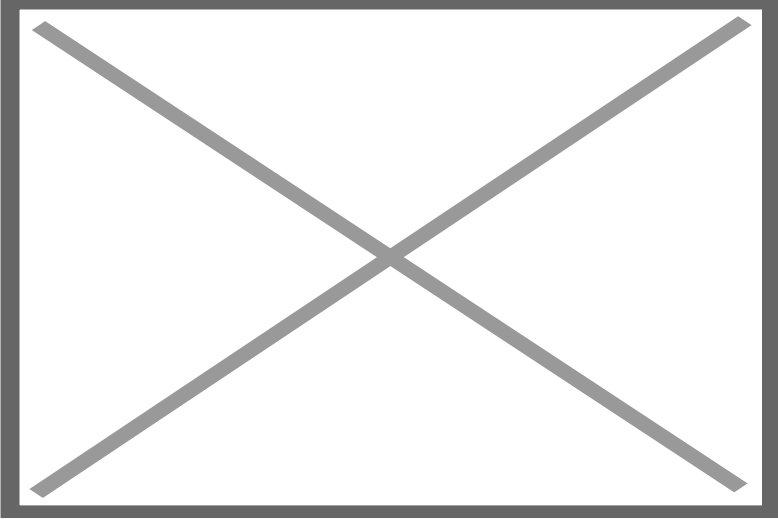
•



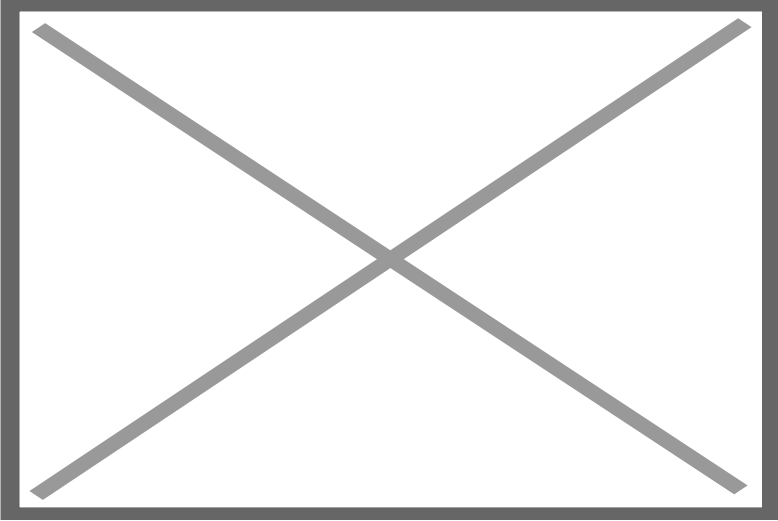
•



•



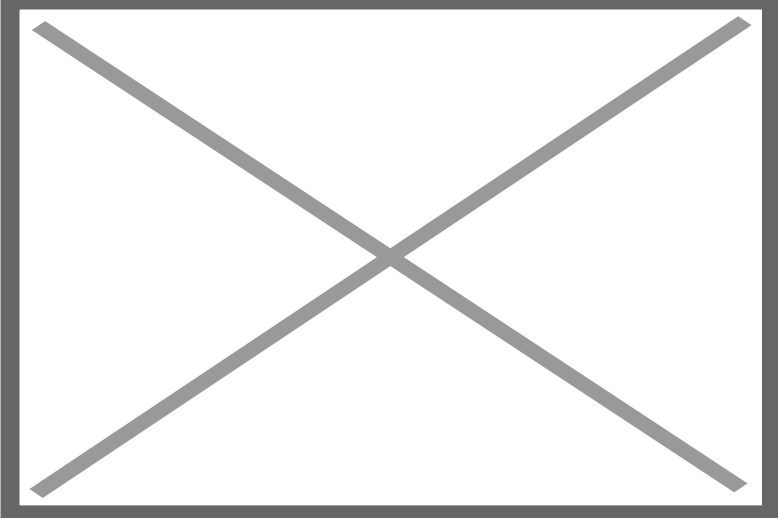
•



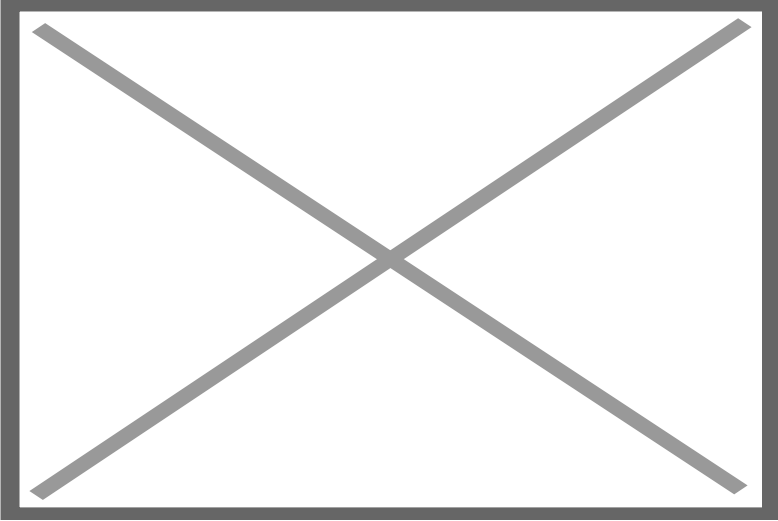
•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



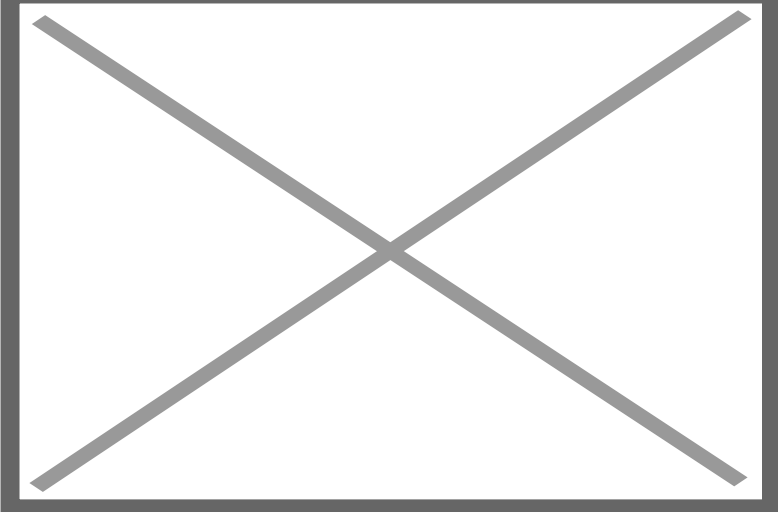
•



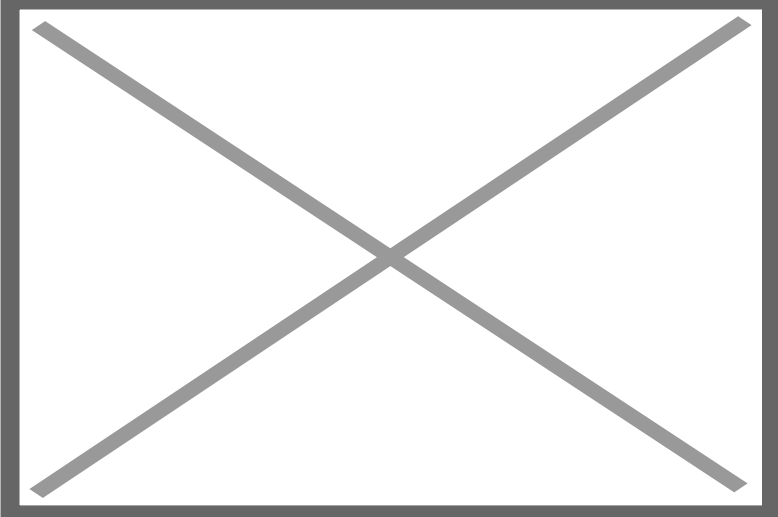
•



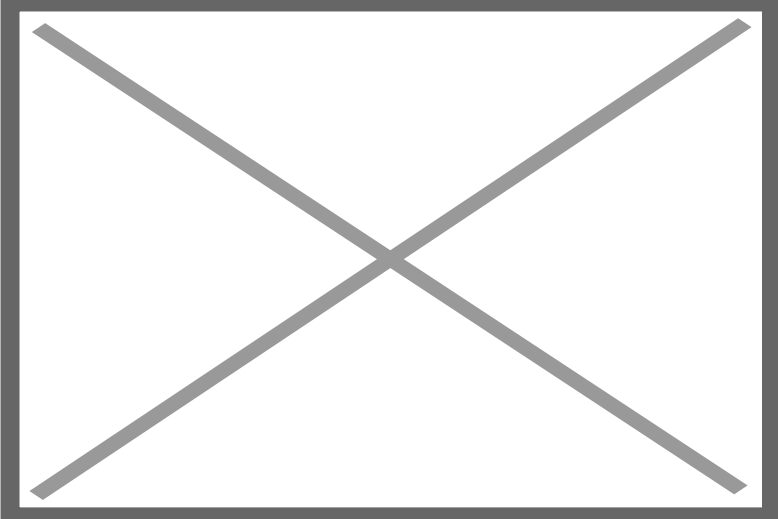
•



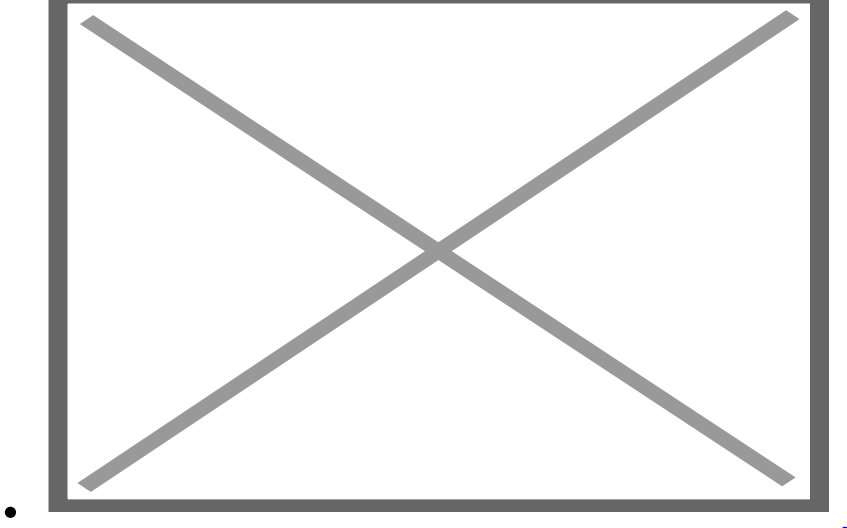
•



•



•



[Wszystkie aktualności](#)